

Łukasz Strycharczyk*

Kara łączna przed i po nowelizacji

Jedną z najważniejszych, z punktu widzenia praktyki prawa karnego, instytucji jest kara łączna. Jej idea wywodzi się z porewolucyjnej Francji, gdzie chciano zerwać z surowymi karami stosowanymi przez państwo absolutne. Na podstawie przepisów regulujących tę instytucję można połączyć kilka kar wymierzonych jednemu sprawcy w jedną – tak by nie musiał odbywać wielu kar po kolei. Kara łączna, co do zasady, wymierzana jest w granicach od najsurowszej z kar jednostkowych do ich sumy. Zastosowanie przedmiotowej instytucji jest uzależnione od wystąpienia zbiegu przestępstw, rozumianego jako popełnienie dwóch lub więcej przestępstw przed zapadnięciem wyroku, chociażby nieprawomocnego, za którekolwiek z nich. Po nowelizacji zmienia się definicja realnego zbiegu przestępstw. Ustawodawca dokonuje także przemodelowania niektórych zasad szczególnych. Nowelizacja, biorąc pod uwagę wprowadzone przez nią zmiany, redefiniuje tę bardzo ważną instytucję.

1. Historia instytucji kary łącznej

Instytucja kary łącznej istnieje w polskim systemie prawa karnego od momentu wejścia w życie Kodeksu karnego z 1932 roku. Przepisy o karze łącznej zostały następnie wpisane do k.k. z 1969 roku i przejęte przez obowiązujący Kodeks – z roku 1997. Regulacje tego rodzaju istnieją także powszechnie w systemach prawnych innych państw. Potrzeba zmiany rzymskiej jeszcze zasady *quod delicta tot poenae*, wedle której kary odbywało się kolejno po sobie, pojawiła się w Europie w czasach rewolucji francuskiej na fali postulatów humanitaryzmu. Stwierdzono bowiem, że odbywanie kar po kolei, będące *de facto*

* Student IV roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Członek Koła Naukowego Prawa Karnego przy Instytucie Prawa Karnego WPiA UW.

ich kumulacją, stoi w sprzeczności z zasadą humanitaryzmu oraz z ideą resocjalizacji¹. W rezultacie kolejne francuskie kodeksy karne przyjmowały najbardziej korzystną dla sprawcy metodę łączenia kar – zasadę absorbcji. W systemie prawnym ówczesnej Francji nazwaną ją *la règle du non-cumul*, zaznaczając odcięcie się od zasady kumulacji kar jako pozostałości po punitywnym systemie monarchicznym. Co ciekawe, do dziś we francuskim k.k. istnieje instytucja kary łącznej, oparta na zasadzie absorbcji. Zastosowanie tej zasady zostało mocno ograniczone, lecz dalej jest ona główną metodą łączenia kar². W niektórych systemach prawnych państw zachodnich zasada absorbcji została odrzucona jako zbyt łagodna i przyjęto zamiast niej system asperacji – wyrok łączny wydaje się w granicach od najwyższej kary jednostkowej do sumy kar łączonych. W jeszcze innych krajach, takich jak Wielka Brytania czy Hiszpania, system prawny pozostał przy zasadzie kumulacji kar. Wprowadzono jednak możliwość (ta zależy, co do zasady, od sędziego), aby skazany odbywał dwa wyroki jednocześnie. Faktycznie więc jest to swoista zasada absorbcji. Historia regulacji kary łącznej dowodzi, że potrzeba jej istnienia została dostrzeżona i jest to obecnie jedna z wielu niezbędnych w praktyce instytucji prawa karnego.

2. Wielość przestępstw

Aby móc mówić o karze łącznej, wypada dokonać pewnego wprowadzenia do tematyki wielości przestępstw. W praktyce wielość przestępstw przybiera różną formę. Poprzez wielość przestępstw rozumiemy – przyjmując trafną definicję P. Kardasa – „wyodrębnienie w działaniu sprawcy dwóch lub więcej czynów, z których każdy kwalifikowany jest jako odrębne przestępstwo”³. Wielość przestępstw może przyjąć różną formę. W określonej sytuacji traktowana jest ona jako recydywa zwyczajna bądź multirecydywa. Do takiej sytuacji dochodzi, gdy przestępstwa przedzielone są wyrokiem sądu, zaś drugie z tych przestępstw było przestępstwem podobnym oraz zostało popełnione w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za pierwsze z nich. Analogicznie, zgodnie z warunkami art. 64 § 2, wielość przestępstw przedzielonych wyrokiem może zostać zakwalifikowana jako multirecydywa. Drugim z rodzajów wielości przestępstw może być ich zbieg. W takim wypadku popełnione zostaje

¹ W. Grzyb, *Realny zbieg przestępstw, analiza dogmatyczna na tle kodeksu karnego z 1997 r.*, Warszawa 2013, s. 18.

² *Ibidem*, s. 19.

³ A. Zoll, *Kodeks karny część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1022.

przestępstwo, zaś wyrok za nie zapada po drugim lub następnym przestępstwie. Zbieg taki może przybierać różne postaci. Jedną z nich jest tzw. pomijalny zbieg przestępstw. Zbieg taki zachodzi w sytuacji, gdy sprawca dopuścił się wielu czynów, zaś odpowiada za jedno przestępstwo⁴. Do takiej sytuacji może dojść w przypadku np. przestępstwa dwuaktowego – kradzież z włamaniem. W ramach pomijalnego zbiegu przestępstw mogą wystąpić tzw. czyny współkarane – następcze bądź uprzednie. Przykładem współkaranego czynu uprzedniego jest dokonanie usiłowania przestępstwa przed jego dokonaniem, które wkrótce jednak następuje. Przykładowo: sprawca usiłuje zabić ofiarę, co nie udaje się w wyniku stawianego przez nią oporu (usiłowanie). Następnie sprawca, po przełamaniu obrony ofiary, zadaje jej śmiertelny cios (dokonanie). W takiej sytuacji sprawca nie zostanie skazany za dwa przestępstwa (usiłowanie zabójstwa i zabójstwo), lecz jedynie za zabójstwo. Mimo wielości czynów sprawca odpowie za jedno przestępstwo. Przykładem współkaralnego czynu następczego jest kradzież rzeczy w celu przywłaszczenia, a następnie jej zniszczenie⁵.

Z realnym zbiegiem przestępstw mamy do czynienia, gdy wypełnione zostaną przesłanki z art. 85 k.k. – przesłanki do wymierzenia kary łącznej. Zgodnie z omawianym przepisem, z realnym zbiegiem przestępstw mamy do czynienia, jeżeli „sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw”. Zbieg taki występuje, gdy sprawca dopuszcza się np. kradzieży z włamaniem, a następnie po dwóch tygodniach przestępstwa rozboju. Po dokonaniu drugiego z tych przestępstw zostaje wszczęte postępowanie karne, w którego wyniku sprawca zostaje skazany za kradzież z włamaniem. Przy określaniu realnego zbiegu przestępstw należy jednak pamiętać o jego szczególnym przypadku, jakim jest ciąg przestępstw uregulowany w art. 91 k.k. Do ciągu przestępstw dochodzi wtedy, gdy „sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw”. Dodatkowym wymogiem do zaistnienia ciągu przestępstw jest fakt, że każdy z czynów sprawcy wyczerpywał znamiona tego samego przepisu. W takim wypadku sprawca zostaje skazany za taki ciąg, będący ciągiem wielu przestępstw, poprzez wymierzenie jednej kary (a nie kary łącznej, tak jak w przypadku real-

⁴ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny, część ogólna, tom II*, Warszawa 2010, s. 591.

⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne, część ogólna*, Kraków 2012, s. 562.

nego zbiegu przestępstw z art. 85 k.k.) w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Należy pamiętać, że ciąg przestępstw różni się od przestępstwa ciągłego ustanowionego w art. 12 k.k. Art. 91 wywodzi się z koncepcji tzw. wieloczynowego przestępstwa ciągłego, uregulowanego obecnie jako szczególna postać realnego zbiegu przestępstw⁶. Art. 12 k.k. wywodzi się zaś z jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego, gdyż na mocy fikcji prawnej zakłada się, że wielość podobnych czynów sprawcy uważa się za jeden czyn a w konsekwencji za jedno przestępstwo⁷. W przypadku zaś art. 91 k.k., czynów i przestępstw jest wiele, zaś ich podobieństwo powoduje jedynie wymierzenie jednej, zaostrożonej kary.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy stwierdzić, że zbieg realny ma miejsce wtedy, gdy dwa lub więcej czynów sprawcy stanowi dwa lub więcej przestępstw i nie zachodzi jednocześnie podstawa do przyjęcia pomijalnego (niewłaściwego) zbiegu przestępstw⁸. Taki realny zbieg przestępstw może występować w postaci opisanej w art. 85 k.k., nazwijmy ją podstawową, bądź w postaci szczególnej – ciągu przestępstw.

3. Kara łączna

Za przestępstwa pozostające w realnym zbiegu (niemogące być jednak kwalifikowane jako ciąg przestępstw) możliwe staje się wymierzenie kary łącznej. Sama kara łączna może być wymierzona w wyroku kończącym postępowanie karne, w którym sprawca został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za kilka przestępstw pozostających w zbiegu, bądź w wyroku łącznym. Wyrok taki wydaje się w sytuacji, gdy sprawca został skazany za kilka przestępstw w kilku postępowaniach, a przestępstwa te pozostają w zbiegu. Wyrok łączny wydawany jest w obecnym systemie polskiego prawa karnego bądź z urzędu, bądź na wniosek skazanego albo prokuratora. Sąd wymierzając karę łączną, kieruje się regułami jej wymierzenia zawartymi w przepisach rozdz. IX k.k. Kara łączna wymierzana jest wg tzw. systemu mieszanego, zawierającego w sobie różne zasady łączenia kar – zasadę asperacji, absorpcji oraz kumulacji.

Pierwsza z nich znajduje zastosowanie, kiedy łączymy kary wymierne – grzywna, ograniczenie wolności bądź pozbawienie wolności. Jej wymiar polega na określeniu granic. Minimalną granicę kary łącznej stanowi najwyższa

⁶ A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 1152.

⁷ *Ibidem*, s. 192.

⁸ M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012.

z kar jednostkowych, zaś maksymalną – sumą kar jednostkowych. W przypadku, gdy mamy do czynienia z sumą kar przekraczającą 25 lat pozbawienia wolności, a chociażby jedna z kar jednostkowych wynosi co najmniej 10 lat, możliwe staje się wymierzenie kary 25 lat.

Zasada absorpcji występuje w sytuacji, gdy została orzeczona kara 25 lat pozbawienia wolności bądź dożywotniego pozbawienia wolności. W takim wypadku, łącząc kary pozbawienia wolności, kara 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności pochłania kary mniej surowe.

Z zasadą kumulacji mamy do czynienia w bardzo ograniczonym zakresie – tj. występuje ona przy określaniu maksymalnej granicy kary łącznej w systemie asperacji – w przypadku, gdy sprawca po wymierzeniu kary łącznej otrzymuje wyrok ustalony na górnej granicy określonej poprzez dodanie do siebie kar jednostkowych. Wtedy efekt wymierzenia kary na zasadzie asperacji jest identyczny jak poprzez zastosowanie zasady kumulacji. Poza tym, możliwe jest, w przypadku wymiaru kary łącznej na podstawie dwóch jednostkowych kar 25 lat pozbawienia wolności, wymierzenie kary łącznej w postaci dożywotniego pozbawienia wolności. Nie jest to jednak klasyczne zastosowanie zasady kumulacji, gdyż sprawca musiałby wtedy otrzymać wyrok 50 lat pozbawienia wolności, co byłoby jednak *contra legem*, albowiem istniejące przepisy nie przewidują takiej kary.

Istnieją jeszcze szczególne regulacje dotyczące łączenia kar pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania z bezwzględnymi karami, środkami karnymi oraz grzywnami, lecz ze względu na skrótowy charakter niniejszej pracy zostaną tu pominięte, tak aby można się skupić na *meritum* zagadnienia kary łącznej.

4. *Ratio legis* kary łącznej

Kara łączną funkcjonuje w polskim systemie prawa karnego, jak zostało wspomniane na początku niniejszego artykułu, od 1932 roku. Od tej pory zagadnienie łączenia kar wywołało sporą dyskusję, w wyniku której powstało wiele teorii co do *ratio legis* tej instytucji. W praktyce, po wielkiej dyskusji, która odbyła się w doktrynie pomiędzy W. Wolterem a Z. Krauze, powstały trzy główne teorie tłumaczące sens kary łącznej.

Pierwsza z omawianych teorii – autorstwa Woltera – tłumaczyła możliwość złagodzenia odpowiedzialności karnej sprawcy poprzez wymiar kary łącznej zaistnieniem stanu jego faktycznej bezkarności osłabiającej wolę poszanowania porządku prawnego. Sprawca bowiem popełnia przestępstwo, za które nie

ponosi odpowiedzialności. W wyniku braku ukarania sprawcy obniża się jego poczucie obowiązku poszanowania porządku prawnego i łatwiej przychodzi mu naruszenie go ponownie. Dopiero po popełnieniu kilku przestępstw sprawca zostaje ukarany za jedno z nich. W tym momencie, poprzez ukaranie, zostaje on ostrzeżony o potrzebie szacunku dla dóbr chronionych przez prawo. Sąd Najwyższy częściowo aprobował tę teorię wydając, na gruncie k.k. z 1969 roku, postanowienie z 18.03.1981 roku: „Instytucja wyroku łącznego nie jest pomyślana jako premia dla przestępcy popełniającego większą liczbę przestępstw, lecz opiera się na założeniu, że samo wydanie wyroku powinno być ostrzeżeniem dla skazanego przed popełnieniem nowego przestępstwa; gdyby istniała perspektywa łączenia z karą wymierzoną, pierwszym chronologicznie wyrokiem, kar za czyny popełnione po tym wyroku, sens omawianej instytucji zostałby podważony”⁹. Poważną wadą tej teorii jest brak odpowiedzi na pytanie, jak często trzeba sprawcę ostrzegać? Ile razy ktoś może być nieświadom naruszania porządku prawnego, w wyniku faktycznej bezkarności? Taka sytuacja za pierwszym razem budzi zrozumienie, tzn. sprawca „pograżał się” w faktycznej bezkarności naruszając kilkakrotnie porządek prawny, w wyniku czego wypada zmniejszyć jego karę, ponieważ aparat państwa nie zareagował odpowiednio sprawnie na naruszenie porządku prawnego. W przypadku, kiedy sprawca, po skazaniu za popełnione przestępstwa, został ostrzeżony, a w wyniku orzeczenia kary łącznej jego odpowiedzialność została zmniejszona, po raz kolejny narusza wielokrotnie porządek prawny. Wątpliwe wydaje się zatem ponowne zmniejszanie jego odpowiedzialności karnej. Zasadne byłoby zastosowanie instytucji kary łącznej jedynie wobec pierwszego realnego zbiegu przestępstw popełnionych przez „nieostrzeżonego” jeszcze sprawcę¹⁰. Takie założenie jednak nie znajduje i nie znajdowało podstaw w przepisach polskiego k.k.

Drugi pogląd oparty jest w pewnej mierze na przytoczonej wyżej teorii „ostrzeżenia”. Założeniem jest, że sprawca wielokrotnie naruszający porządek prawny, z popełnieniem każdego kolejnego przestępstwa osłabia w coraz większym stopniu swoje hamulce moralne. Oznacza to, że przy każdym kolejnym czynie wina sprawcy ulega zmniejszeniu, przelamanie wewnętrznego oporu sprawcy przed naruszeniem porządku prawnego stanowi, za każdym kolejnym razem, mniejszy problem. W konsekwencji wymierzenie kary łącznej stanowi możliwość dostosowania jego odpowiedzialności karnej do całokształtu jego działalności przestępczej. Jak zauważa W. Grzyb, taki pogląd na instytucję kary

⁹ VI KZP 5/81, OSNPG 1981, Nr 5, poz. 43.

¹⁰ M. Szewczyk, *Kara łączna w polskim prawie karnym*, Kraków 1981, s. 33

łączonej jest błędny, gdyż z czasem zakłada spadek stopnia winy do poziomu zerowego¹¹.

Trzeci pogląd, prezentowany przez niektórych autorów, traktuje instytucję kary łącznej jako możliwość holistycznej oceny działalności sprawcy, jego „zsumowanej” winy, która staje się widoczna dopiero po całościowym oglądzie jego stosunku do porządku prawnego. Może się bowiem okazać, że patrząc na całość działalności przestępczej sprawcy, można zauważyć prawidłowość uzasadniającą wymierzenie niższej kary łącznej. W sytuacji jednak, gdy taka okoliczność nie zostanie dostrzeżona, zawsze istnieje możliwość wymierzenia kary łącznej na wysokości górnej granicy jej wymiaru – tzn. sytuacja sprawcy po jej orzeczeniu nie będzie lepsza.

5. Nowelizacja rozdziału IX Kodeksu karnego z dnia 20 lutego 2015 r.

Na skutek nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku, kształt wielu instytucji k.k. zostaje zmieniony z dniem 1 lipca 2015. Pośród zmienionych nowelą regulacji, znajdują się między innymi przepisy dotyczące kary łącznej, zawarte w rozdziale IX k.k.

Najważniejsza ze zmian to zmiana art. 85 określającej sytuację, w której możliwe staje się orzeczenie kary łącznej. W dalszym ciągu kara łączna może zostać wymierzona w przypadku zaistnienia zbiegu przestępstw o charakterze realnym (nie pozornym, nie pomijalnym). Odchodzi się jednak od wymogu popełnienia ich przed chronologicznie pierwszym, chociażby nieprawomocnym wyrokiem sądu co do któregośkolwiek z tych przestępstw. Oznacza to więc korektę istniejącego na gruncie obecnej ustawy definiowania realnego zbiegu przestępstw.

Dodatkowo rezygnuje się również z rozłączania kar łącznych w celu ich „zaktualizowania” o kolejne pozostające w realnym zbiegu przestępstwo bądź przestępstwa. Po nowelizacji do istniejącej już kary łącznej dołącza się nową karę bądź karę łączną. Taki system może tworzyć pewne trudności w przypadku, kiedy dojdzie do wymierzenia złożonej z wielu kar łącznych i kar jednostkowych kary łącznej w sytuacji, gdy jedna z pierwszych połączonych kar zostanie uchylona i przekazana do ponownego rozpoznania na skutek uwzględnionej kasacji. Ponadto, w nowym systemie wymiaru kary łącznej możliwe staje się połączenie kar jedynie już wymierzonych i podlegających wykonaniu

¹¹ W. Grzyb, *Realny zbieg...*, s. 110.

(kara w zawieszeniu jest karą „podlegającą wykonaniu” dopiero po jej odwie-szeniu). Oznacza to zerwanie z obecnie obowiązującą regulacją, wedle której możliwe było uwzględnienie w wyroku łącznym kar już odbytych. Jedynym wyjątkiem pozostaje wyjątek określony w art. 85 § 3 (w nowym brzmieniu). Zgodnie z tym przepisem nie można połączyć z karą, bądź karą łączną, kary za przestępstwo popełnione podczas odbywania kary bądź kary łącznej, z którą chce się połączyć tę karę.

W kontekście wspomnianego nierozłączania kar łącznych w celu wydania nowego wyroku łącznego należy zauważyć, że wprowadzając ten model, usta-wodawca zapomniał zmienić przepisów k.p.k. odnoszących się do wydawania wyroku łącznego. Szczególnie istotny jest tu art. 575 k.p.k. stanowiący, że z chwilą wydania nowego wyroku łącznego, poprzedni traci moc. Regulacja jest oczywista i *prima facie* nie budzi wątpliwości. Należy się jednak zastano-wić nad konsekwencją istnienia tej normy oraz normy pozwalającej łączyć karę jednostkową z karą łączną. W sytuacji bowiem, w której mamy jedną karę jed-nostkową (np. 3 lata pozbawienia wolności) oraz karę łączną, (którą połączone są trzy wyroki, powiedzmy 5, 4, 2 lata pozbawienia wolności i wynosi ona 8 lat), to wedle znowelizowanych przepisów karę łączną wymierzamy na podsta-wie kary jednostkowej i kary łącznej, co daje nam wymiar kary łącznej od 8 do 13 lat. Po jej wymierzeniu i wydaniu wyroku łącznego określającego nową karę, wyrok łączny określający karę łączną 8 lat pozbawienia wolności, stano-wiący podstawę nowego wyroku łącznego, utracił moc. Jednak nowa kara łączna istnieje i wynosi 12 lat. Teraz dodajmy do tego kasację, na której skutek wyrok, w którym orzeczono karę 3 lat pozbawienia wolności (stanowiącą jedną z podstaw istniejącego wyroku łącznego i kary łącznej w nim orzeczonej), zo-staje uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. W tej sytuacji z wcześniejszej kary jednostkowej 3 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności mamy uchyloną karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 3 pojedyncze wyroki w wysokości 5, 4, 2 lata pozbawienia wolności (gdyż na mocy art. 575 k.p.k. poprzedni wyrok łączny stracił moc).

Przy tego rodzaju regulacji dochodzimy do sytuacji, że ponowne połączenie kar 5, 4, 2 lata może być mniej korzystne dla skazanego. Oczywiście nie istnieje przepis obligujący sąd do wymierzenia kary łącznej tej samej lub niższej niż była poprzednio, lecz cała misterna konstrukcja ustawodawcy, zmierzająca do odciążenia zakładów karnych oraz skrócenia długości odbywanych kar niewol-nościowych, doznaje tu uszczerbku.

Ustawodawca wprowadza także art. 85a k.k., nakazujący sądowi, przy wymierzaniu kary łącznej, kierować się przede wszystkim celami zapobiegawczymi i wychowawczymi, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. Sąd musi uwzględnić także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przepis ten zostaje zapewne wprowadzony z powodu dyskusji, która miała miejsce w doktrynie i orzecznictwie, dotyczącej dyrektyw wymiaru kary łącznej (czy stosuje się wyłącznie art. 53 czy 53 oraz szczególne normy niewyrażone wprost?). Użycie we wprowadzonym art. 85a zwrotu „przede wszystkim” pozwala sądzić, że art. 85a ma charakter *lex specialis* do art. 53 k.k. Pozostaje pytanie, czy dalej stosujemy jednak inne, szczególne dyrektywy wymiaru kary łącznej, zawarte w art. 53 i następnych? Chodzi tu na przykład o sposób zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa etc.

Ciekawą, acz nie do końca słuszną zmianą jest także podwyższenie granicy łączenia kar na zasadzie asperacji do lat 20 (wcześniej było do lat 15). Oznacza to, że osoba, która odbywa karę łączną orzeczoną w wymiarze lat 15, może – po połączeniu kary łącznej 15 lat pozbawienia wolności z karą (np. 5 lat) za kolejne przestępstwo – odbywać wyrok 20 lat. Takie podwyższanie granicy wydaje się bezcelowe z co najmniej dwóch przyczyn. Po pierwsze nie wiadomo, dlaczego granica ta została ustalona na tym pułapie – dlaczego nie 30 albo 35 lat? Po drugie, wcześniej kara 15 lat pozbawienia wolności mogła być wymierzona jako jedna z kar istniejących w art. 32 k.k. – kara pozbawienia wolności. Kara łączna w wysokości 20 lat pozbawienia wolności, mimo nowelizacji, nie istnieje w zamkniętym katalogu kar pozbawienia wolności, co może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Uzasadnień tej zmiany próżno szukać w uzasadnieniu do projektu zmiany k.k., co wydaje się niezrozumiałe biorąc pod uwagę fakt, iż jednym z głównych celów nowelizacji pozostaje zmniejszenie obciążenia zakładów karnych i zmiana struktury surowości kar na bardziej wolnościową.

6. Podsumowanie

W obecnym systemie prawnym kara łączna wymierzana jest za przestępstwa pozostające w realnym zbiegu, przed pierwszym chronologicznie wyrokiem, chociażby nieprawomocnym, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. Kara taka orzekana jest, co do zasady, w granicach od najwyższej z kar jednostkowych do ich sumy – tj. maksymalnie 15 lat, chyba że suma kar wynosi 25 lat lub więcej, a chociaż jedna z kar wynosi co najmniej 10 lat. W przypadku, kiedy mamy do czynienia z karą 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocia,

kary te absorbują łagodniejsze kary jednostkowe. Wyjątkowo w sytuacji, gdy mamy do czynienia z połączeniem dwóch kar 25 lat pozbawienia wolności, sąd może orzec karę łączną w wymiarze dożywotniego pozbawienia wolności. Poza tymi regułami łączenia kar istnieje kilka szczegółowych regulacji odnoszących się do łączenia kar grzywnien, pozbawienia wolności, ograniczenia wolności z warunkowym zawieszeniem jego wykonania, środków karnych.

W nowym systemie rezygnuje się z konstrukcji rozłączania wyroków łącznych w celu ich „aktualizacji”, zastępując to możliwością łączenia już połączonych kar z kolejnymi karami jednostkowymi lub karami łącznymi. Od tej zasady istnieje jednak wyjątek z art. 85 § 3 k.k. (w nowym brzmieniu).

Po nowelizacji ulegnie zmianie sytuacja, w której możliwe jest wymierzenie kary łącznej. Odchodzi się od wymogu zakończenia realnego zbiegu przestępstw pierwszym, chociażby nieprawomocnym wyrokiem co do któregośkolwiek z przestępstw pozostających w zbiegu, aby możliwe było wymierzenie zań kary łącznej. Podwyższeniu ulega też granica, w której wymierza się karę łączną na zasadzie asperacji – z 15 lat kary pozbawienia wolności do lat 20.

Ponadto, niektóre przepisy wprowadzone przez nowelizację, poprzez swą zawilóść stanowią łamigłówkę logiczną. Taka sytuacja wydaje się sprzeczna z postulatami zrozumiałości i jasności prawa, leżącymi u podstaw idei jego powszechnej znajomości. Oczywiście nie jest to wada dyskwalifikująca przepisy wprowadzane przez nowelizację, ale zasadnym wydawałoby się uproszczenie brzmienia przepisów, chociażby ze względu na poprawność techniki legislacyjnej oraz fakt, że demokratyczne państwo prawne powinno umożliwiać swoim obywatelom zrozumienie prawa.

Cumulative chastisement before and after amendment

One of the most important institution, from the point of view of criminal law practice, is the cumulative chastisement. This Idea stems from the post-revolutionary France, where revolutionaries wanted to stop the severe penalties applied by Absolut King. On the basis of rules governing this institution it is possible to combine several penalties imposed upon one offender in one – so as not to have to take a number of penalties one after another. Cumulative chastisement, as a rule, is meted out within the limits of the severest of penalties unit to their totals. The use of this institution is dependent on the occurrence confluence of crime, which is understood by committing two or more offenses before

final judgment, even an invalid for any of them. After the amendment the definition of a real confluence of crime changes. The legislator also remodels some specific rules. The amendment, taking into account the changes introduced by it, redefines this very important institution.